Księga Kaznodziei

Rozdział 8

**1**. Mądrość człowieka świeci się na twarzy jego, a namocniejszy zmieni oblicze jego. **2**. Ja strzegę ust królewskich i przykazania przysięgi Bożej. **3**. Nie skwapiaj się odyść od obliczności jego ani trwaj we złym uczynku: bo wszytko, co chce, uczyni. **4**. A mowa jego pełna jest mocy ani mu żaden rzec może: Przecz tak czynisz? **5**. Kto strzeże przykazania, nie uzna nic złego. Czas i odpowiedź rozumie serce mądrego. **6**. Każdej sprawie jest czas i pogoda, a wielkie człowiecze utrapienie, **7**. bo nie wie przeszłych, a przyszłych od żadnego się posła nie dowie. **8**. Nie jest w człowieczej mocy zabronić ducha ani ma mocy w dzień śmierci, ani mu dopuści odpoczynąć, gdy nadchodzi wojna, ani zbawi niezbożność niezbożnego. **9**. Wszytko to obaczyłem i udałem serce swe na wszytkie uczynki, które się dzieją pod słońcem. Czasem panuje człowiek nad człowiekiem, na swe złe. **10**. Widziałem niezbożne pogrzebione, którzy jeszcze póki żyli, na miejscu świętym byli i chwalono je w mieście, jako w uczynkach sprawiedliwe. Ale i to marność jest. **11**. Bo iż nierychło wydają dekret przeciwko złym, bez żadnej bojaźni synowie człowieczy broją złości. **12**. Wszakże grzesznik Stądże stokroć złość czyni, a cierpliwie go czekają. Jam poznał: iż tym dobrze będzie, którzy się Boga boją, którzy się wstydzą twarzy jego. **13**. Nie jest dobrze niezbożnemu i dni jego nie przedłużają się; ale niech przemijają jako cień, którzy się nie boją oblicza PANSKIEGO. **14**. Jest i druga marność, która się dzieje na ziemi. Są sprawiedliwi, którym się źle wiedzie, jakoby uczynki niezbożnych uczynili. I są niezbożni, którzy są tak bezpieczni, jakoby mieli uczynki sprawiedliwych. Lecz i to mam za nawiętsza marność. **15**. Chwaliłem tedy wesele, że nie masz nic lepszego człowiekowi pod słońcem, jedno jeść i pić a weselić się, a iż to tylko z sobą weźmie z pracej swej we dniach żywota swego, które mu Bóg dał pod słońcem. **16**. I udałem serce swe, abym poznał mądrość i rozumiał zabawienie, które jest na ziemi. Jest człowiek, któremu we dnie i w nocy sen na oczach nie postoi. **17**. I zrozumiałem, iż wszytkich uczynków Bożych żadnej przyczyny znaleźć człowiek nie może, które się dzieją pod słońcem: a im więcej pracuje szukając, tym mniej najduje. Choćby też mówił mądry, że wie, nie będzie mógł naleźć.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.